

GAZETA ZGIERSKA

Prenumerata

Rocznie . . . ztp. 3.— gr.
Półrocznie . . . 1,50 „

Zgierz,



dnia 29 listopada
1930 roku.

Cena ogłoszeń:

za wiersz 1-szpaltowy
za tekstem 50 gr.

Wychodzi co dwa tygodnie.

Wiadomości miejskie.

POLACY!

Upłynię niebawem sto lat od chwili, gdy Polska pamiętnej nocy 29-go listopada roku 1830 porwała za broń przeciw Rosji. Wspomnienie tej walki, choć przegranej ostatecznie, było i będzie zawsze szczególnie drogim Polsce. Nikt nie podał nam wówczas dłoni pomocnej, choć cała Europa obawiała się potężnej Rosji Mikołajowskiej, a niepodzielna sympatja ludów była po naszej stronie. Przeciwnie, zewsząd zamknięto granice nasze, nie przepuszczając broni, amunicji, a nawet środków lekarskich; nikt nie wystąpił przeciw temu, że Prusy przez swą pomoc pośrednią umożliwiły w końcu zwycięstwo Rosji. Odosobnieni, zdani na swe siły, nie straciliśmy mimo to ducha wobec tak przeważającego liczbą i środkami nieprzyjaciela; na jego przemoc odpowiedziliśmy zdwojeniem naszej siły moralnej. Wielkopolska, Galicja, Kraków podały Królestwu dłoń, wysyłając tak licznych ochotników, sprzęt, pieniądze Litwa powstała i to w chwili, gdy zdawało się, że nieprzyjaciel stłumi już napewno powstanie, i swemi pierściami powstrzymała długo dziesiątki tysięcy żołnierza rosyjskiego, zdążającego nad Wisłę. Nie szczędziliśmy ofiar z krwi i mienia; po Grochowie, po Ostrołęce tworzyliśmy i uzbrajali nowe wojska i znowu stawali do walki. Żołnierz nasz zadziwił świat swą odwagą i wytrwałością; wyrwał wyrazy szacunku nawet z ust nieprzyjaciela. Z niczego prawie stworzyliśmy szybko własny przemysł wojenny: Zapał, poświęcenie Polski wśród tej walki były tak wielkie, ogarniały ludzi tak całkowicie, że nawet nowe nieszczęście, które spadło wówczas na nas, straszna epidemia cholery, nawiedzająca po raz pierwszy Europę, przeszło prawie niepostrzeżenie, nie wywołując żadnego wstrząsu. Doprowadziliśmy przez to do cudu prawie; malutkie Królestwo Polskie o własnych siłach osadziło w miejscu ogromną armję rosyjską, zmusiło ją do odwrotu z pod Warszawy i później zadało jej ciężkie porażki; w końcu, przy pomocy Litwy, sprawiło, że nieprzyjaciel długo walczył z nami o siłach równych niemal. Nikt w Europie nie spodziewał się tego; nie przypuszczano, żeby wojna z nami stała się tak ciężkim kryzysem dla olbrzymiej Rosji. W końcu gdy Rosja oparła się o Prusy i stamtąd czerpała żywność, amunicję, sprzęt, ulegliśmy przemocy. Rząd, Sejm, Wojsko wolały odrzucić układy ze zwyciężcą i pójść na emigrację, byleby nie plamić honoru narodowego. Była

to klęska, bardzo dotkliwa w swych następstwach; odwet nieprzyjaciela stanął na wysokości okazanej przez nas w tej walce siły.

Mimo to wspomnienie tych bojów, tej klęski—było zawsze źródłem nowego wzmocnienia ducha; przekonywało, ile to sił, ile żywotności zyskał naród od czasu, gdy stosunkowo małe wojska rosyjskie i pruskie gubiły Rzeczypospolitą, jak bliskim wobec tego był i być może jeszcze zwycięstwa. Niechżeż ta setna rocznica nocy listopadowej, Grochowa, Wawra, Igań, Ostrołęki, szturm Warszawy jaknajłagodniejszym echem odbije się w sercach Polaków odrodzonej Polski; niech będzie im tak droga, jak były inne jej rocznice ich ojcom i dziadom, żyjącym w niewoli. Niech nie będzie jednego miasta, jednej wsi, jednej rodziny w Polsce, gdzieby nie uczczono pamięci żołnierzy i mężów stanu tej wojny. Ze skupieniem się nad czasami minionymi, z czci dla ich ludzi wykwiła poczucie, że my dziś odpowiadamy za przeszłość i przyszłość Polski, że w razie nowego zagrożenia kraju nie ustąpimy przodkom w poświęceniu i sile ducha.

Rocznica ta jest własnością całej Polski. Pamięta Poznań, jak to cała młodzież wyższych klas gimnazjum Marii Magdaleny ruszyła do powstania, jak starościna Mścielska „Matka Machabeuszów“ sprzedawała majątek, aby uzbroid synów, jak Doktor Marcinkowski żegnał się z chorymi swego szpitala. Nie zapomni Lwów, jak jego młodzież rzemieślnicza i studenci, jak nawet synowie urzędników Niemców wykradali się do powstania. W Krakowie nie wygasła pamięć o tem, jak jego profesorowie i uczniowie Birkowski, Mayer, Skobel rzucali katedry i sale wykładowe i szli opatrywać rannych na polu walki, jak kurator Załuski wyjeżdżał, aby wrócić do wojska. Wilno przypomni sobie czasy, gdy chyłkiem wyprawiało swych akademików do obozu, a później z biciem serc, oczekiwało wyniku bitwy na Górach Ponarskich, szykując się na przyjęcie swoich.

Ale Warszawa zaczęła powstanie, była jego sercem, z jej zdobyciem skończyło się wszystko. Niechżeż to usprawiedliwi jej prawo do wezwania dziś całej Polski, aby połączyła się z nią w uczczeniu tej drogiej wszystkim rocznicy.

Komitet Główny Obchodu Setnej Rocznicy Powstania Listopadowego.

Obchód w Zgierzu. Z inicjatywy miejscowego Komitetu Obchodu Setnej Rocznicy Powstania Listopadowego odbędą się uroczyste nabożeństwa we wszystkich świątyniach, na które zaproszono wszystkie organizacje społeczne, rzemieślnicze, wojskowe i t. p. Nabożeństwa odbędą się:

- 1) w sobotę, dnia 29 listopada r. b. w synagodze o godz. 10 rano
 2) w niedzielę, dnia 30 listopada r. b. a) o godz. 9 rano w kościele ewangel. b) o godz. 10 rano w kościele katolickim.
 Akademia uroczysta z przyczyn niezależnych od Komitetu odbędzie się dopiero dnia 14 grudnia r. b.

Wynik wyborów do Sejmu i Senatu w Zgierzu. Przy ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu w dniu 16 wżgl. 23 listopada r. b. we wszystkich obwodach miasta Zgierza oddano głosów:

do Sejmu		do Senatu	
na listę	Nr. 1 — 4628	na listę	Nr. 1 — 3663
	Nr. 2 — 577		Nr. 2 — 37
	Nr. 4 — 2404		Nr. 4 — 1728
	Nr. 5 — 93		Nr. 7 — 464
	Nr. 6 — 159		Nr. 12 — 741
	Nr. 7 — 1033		Nr. 18 — 622
	Nr. 12 — 1426		Nr. 19 — 81
	Nr. 18 — 743		Nr. 23 — 963
	Nr. 19 — 159		Nr. 24 — 10
	Nr. 22 — 1		
	Nr. 23 — 1		
	Nr. 24 — 2042		

R a z e m: 13266 R a z e m: 8309

W sprawie godzin handlu i godzin otwierania zakładów handlowych i niektórych przemysłowych. Na podstawie art. 10 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych (Dz. Ust. R. P. № 38, poz. 374) i w porozumieniu z Okręgowym Inspektorem Pracy w Łodzi, po wysłuchaniu opinii rad gminnych i miejskich, Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej w Łodzi oraz przedstawicieli stron interesowanych Łódzki Starosta Powiatowy wprowadził zmiany w ustalonych dotąd godzinach handlu, określając następujące godziny handlu i godziny otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych naterenie pow. Łódzkiego:

I. Jatk i z mięsem, wędliniarnie i sklepy spożywcze mogą być otwarte tylko w dniu powszednie od godz. 7 do godz. 19 soboty i dnia przedświąteczne " 8 " 20
 Natomiast w gminach wiejskich w porze od 1 kwietnia do 30 września w dniu powszednie soboty i dnia przedświąteczne od godziny 6-ej do godziny 12 i od godziny 15-ej do godziny 21-ej.

II. Zakłady fryzjerskie i kalotechniczne mogą być otwarte tylko w dniu powszednie od godz. 9 do godz. 19 w soboty i dnia przedświąteczne " 9 " 21

III. Budki i kioski, w których sprzedaje się: do spożycia na miejscu wodę sodową, wody mineralne i napoje chłodzące oraz sodyce i owoce, a nie sprzedaje się żadnych innych towarów, mogą być otwarte we wszystkie dni w tygodniu od 1. IV. do 30. IX. od godz. 9-ej do godz. 23-ej a w czasie od 1. X. do 31. III. od godz. 9-ej do godz. 21-ej.

UWAGA. Sklepy ze sprzedażą cukrów, owoców oraz napojów chłodzących w żadnym razie nie mogą być uważane za budki, objęte przepisami art. 4, i mogą być otwarte jak sklepy spożywcze.

IV. Sprzedaż uliczna gazet i czasopism oraz wyrobów tytoniowych jak również i sprzedaż tych artykułów w kioskach ulicznych, w których nie sprzedaje się żadnych innych towarów, może się odbywać we wszystkie dni w tygodniu od godziny 7-ej do godz. 23-ej.

Sprzedaż uliczna wszelkich innych towarów może się odbywać jedynie w dniu powszednie od godz. 9-ej do godz. 19-ej.

UWAGA. Przez sprzedaż uliczną rozumieć należy sprzedaż dokonywaną na ulicach i placach z różnych miejsc sprzedaży jak kosze, stoliki, skrzynki.

V. Jadalnie, wymienione w art. 6, jak: restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie, pasztecziarnie, piwiarnie, winiarnie, miodarnie, garkuchnie, bary, kuchnie publiczne, bufety, szynki, karczmy, gospody oraz ruchome kuchnie uliczne mogą być otwarte:

I kateg.	od godz. 10 do godz. 2 rano	dnia następnego
II "	" " 8 " "	24
III "	" " 8 " "	23
IV "	" " 6 " "	22

VI. Wszelkie inne sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fotograficzne mogą być otwarte tylko w dniu powszednie od godz. 9-ej do godz. 19-ej.

Określony wyżej czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów i wszelkich miejsc zawodowej sprzedaży należy rozumieć w ten sposób, że od chwili otwarcia do zamknięcia sklepu i t. p. może upłynąć więcej niż 10 godzin wżgl. 12 godzin, wobec czego wszelkie przerwy (naprz. przerwa obiadowa), jakie zostały wprowadzone przez kupa, w czasie których sklep był zamknięty, nie upoważniają do przedłużenia oznaczonych godzin otwarcia.

Z chwilą nastąpienia godziny zamknięcia danego zakładu (sklepu, miejsc zawodowej sprzedaży) drzwi wejściowe winny być zamknięte i interesanci nie mogą być do zakładu wpuszczani a jedynie mogą być wypuszczone osoby, znajdujące się w zakładzie w chwili jego zamknięcia po ich załatwieniu.

VII. W wigilię Bożego Narodzenia oraz w Wielką Sobotę sklepy, wszelkie miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fotograficzne, fryzjerskie i kalotechniczne mogą być otwarte najwyżej do godz. 18-ej. Godziny sprzedaży w obrębie dworców kolejowych ustalone zostaną w osobnym rozporządzeniu, a do tego czasu należy się stosować do istotnych potrzeb przejezdnych.

Przepisy ustaw ochronnych w zakresie pracy pracowników najemnych, a w szczególności ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet nie zostają w niczym naruszone i sankcje karne za wykroczenia przeciwko tym przepisom o czasie pracy pozostają w dalszym ciągu w mocy.

Sprzedaż towarów w sklepach, połączonych z jadalniami, zakładami fryzjerskimi, kalotechnicznymi lub z przedsiębiorstwami, wolno dokonywać tylko w godzinach, określonych dla samodzielnych sklepów tej samej gałęzi handlu.

W innych godzinach miejsce sprzedaży towarów musi być w tych sklepach i zakładach zamknięte i towary dla kupujących niedostępne. W godzinach, kiedy sklepy są zamknięte w jadalniach, dozwolone jest wydawanie towarów tylko do spożycia na miejscu.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia ulegną stósownie do postanowień art. 16 powołanego na wstępie rozporządzenia z dnia 22. III. 1928 r. karze grzywny do zł. 2,000.— i karze aresztu do 6 tygodni, albo jednej z tych kar.

Władza orzekająca oznaczy w orzeczeniu na wypadek niemożności ściągnięcia grzywny karę zastępczą aresztu według słusznego uznania, jednakże w wysokości nie ponad 4 tygodnie. W razie powtórzenia przekroczeń w ciągu roku, licząc od poprzedniego ukarania, winny ulegnie karze bezwzględniego aresztu.

Do orzekania o wykroczeniach, przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu, jest powołane w myśl art. 17 wyżej wymienionego rozporządzenia z dnia 22 marca 1928 r. Starostwo Powiatowe Łódzkie.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia następującego po ogłoszeniu, t. j. z dn. 13 grudnia r. b.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego rozporządzenia traci moc obowiązująca rozporządzenie Łódzkiego Starosty Powiatowego z dnia 21 listopada 1928 r. L. dz. 2273.

Sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 30-go października 1930 r.

Przewodniczący burmistrz Świercz, stwierdzając obecność 12 radnych oraz wszystkich członków Magistratu, otwiera posiedzenie Rady Miejskiej o godz. 7.40 wieczorem.

Obecni radni: 1) Czaplinski Ignacy, 2) Flaczyński Władysław, 3) Grünberg Fabjan, 4) Kosmalski Szczepan, 5) Morgensztern Abram, 6) Mühle Roman, 7) Michalak Antoni, 8) Szymczak Stanisław, 9) Scherchr Rudolf, 10) Wiecezorek Edward, 11) Zeleszkiewicz Czesław i 12) Zastawny Franciszek oraz członkowie Magistratu: 1) wice-burmistrz Leopold Zajackowski i ławnicy: 2) Martynski Jan, 3) Szmidi Edward i 4) Szware Isucher.

Nieobecni radni: 1) Chudobiński Jan (uspr.), 2) Chojnacki Michał (nieuspr.), 3) Kotla Oskar (uspr.), 4) Margoński Jan (nieuspr.), 5) Piwowski Władysław (nieuspr.), 6) Luksztejt Wacław (uspr.), 7) Pawlikowski Władysław (uspr.), 8) Rozpiórski Józef (uspr.), 9) Stasiak Jan (uspr.), 10) Sirkis Lejzer (uspr.), 11) Treichel Aleksander (uspr.) i 12) Zwykiewski Gedalje (uspr.).

Sekretarzuje w zastępstwie p. Seweryniak Roman. Przed przystąpieniem do porządku obrad zabrał głos radny Szymczak, zapytując, czy żądanie jego, ponawiane na kilku posiedzeniach Rady Miejskiej odnośnie umieszczenia w protokule pisma Wydziału Powiatowego, zostanie załatwione w sensie przychylnym.

Po udzieleniu przez Przewodniczącego burm. Świercza odpowiedzi, że treść wspomnianego pisma nie zostanie u-

mieszczona w protokole Rady Miejskiej, gdyż w tej sprawie jest wyraźna uchwała, radny Szymczak oświadczył, że tak, jak to już stwierdził na poprzednim posiedzeniu Rady Miejskiej, uważa w dalszym ciągu uchwałę tę za nieprawomocną i że wobec nieprzejednanego stanowiska, jakie w tej sprawie zajęła Rada Miejska, Frakcja Radnych P. P. S. wycofa się w przyszłości odpowiednie wnioski.

Protokół Rady Miejskiej z dnia 11 września 1930 r., po odczytaniu przyjęto w przedłożonym brzmieniu.

Rada Miejska przyjęła do wiadomości odczytane przez Przewodn. burmistrza Świerca pismo Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego z dnia 9 września r. b. L. 1437/30 wraz z odpowiednią uchwałą Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego z dnia 5 września w sprawie zatwierdzenia budżetu miasta Zgierza na rok 1930/31.

1) Przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu na rok 1929/30.

Podczas obrad nad powyższym punktem przewodniczy wice-burmistrz Zajczkowski.

Referuje burmistrz Świerc, komunikując, iż, jeżeli chodzi o realizację budżetu za rok 1929/30, to okres ten był jednym z najmniejpomyślniejszych okresów budżetowych. Budżet administracyjny zamknięty został deficytem w sumie zł. 223,275,79. Strona przychodowa budżetu zamknięta została sumą zł. 874,272,84, strona rozchodowa zł. 1,097,548,63. Jest to pierwszy wypadek, gdzie budżet administracyjny zamknięty został deficytem. Na powstanie tego wpłynęła ciężka kryzys gospodarczy, jaki przeżywamy, wskutek którego zwiększyły się wydatki na świadczenia opieki społecznej, wpływy zaś z przewidzianych podatków niedopisały.

Następnie burmistrz Świerc w szczegółowym swem sprawozdaniu przedstawił realizację poszczególnych działów budżetu administracyjnego oraz budżetów przedsiębiorstw miejskich.

Nad przedłożonym sprawozdaniem Przew. otwiera dyskusję.

W imieniu Komisji Rachunkowo-Rewizyjnej zabrał głos radny Flaczyński, oświadczając, że Komisja Budżetowa szczegółowo sprawdziła księgi buchalteryjne i dowody kasowe za ubiegły rok budżetowy, znajdując wszystko w należytym porządku. Jedyne wyjątkowość wykazane przez Magistrat deficytu budżetowego zdaniem radn. Flaczyńskiego jest nierealna. Deficyt ten jest większy od faktycznego niedoboru o przeszło zł. 200,000. Spostrzeżenie swe co do tego radny Flaczyński wysuwa na podstawie sum, jakie wykazane zostały przy zamknięciu rachunków w zaległościach czynnych, gdzie figurują kwoty, należne miastu z tytułu 15% udziału w państwowym podatku od dochodu i państw. pod. od przemysłu i handlu, które to zalegają od kilku lat i z pewnością są sumami nierealnymi, gdyż wątpliwem się wydaje, aby kiedykolwiek wpłynęły.

Dlatego też, aby się upewnić, jak faktycznie sprawa tych zaległości wygląda, radny Flaczyński w dalszym swem przemówieniu oświadcza, że pod adresem Magistratu zwrócił się z odpowiednim pismem, aby ten wystąpił do władz skarbowych o wyjaśnienie, czy sumy zaległe z podanych wyżej podatków a wynoszące przeszło zł. 200,000. są sumami realnymi, ustalonymi przez Izbę Skarbową na podstawie faktycznie zainkasowanych wpływów w danych okresach podatkowych.

W odpowiedzi burmistrz Świerc wyjaśnia, że przy zamknięciu budżetu, biorąc sprawę tak, jak ją przedstawił radny Flaczyński, należałoby opierać się albo na operacji czysto gotówkowej albo też kredytowej. Ponieważ nie do pomyslenia jest zamknięcie budżetu tylko gotówkowe, gdyż pozostają zawsze pewne zobowiązania, które w przyszłości trzeba regulować, dla tego też należało przy zamknięciu budżetu uwzględnić również zaległe należności, co zresztą przewiduje instrukcja, obowiązująca przy układaniu budżetów gminnych.

Co się tyczy ustalenia, czy podane sumy z tytułu należnych miastu podatków są realne, to w tej sprawie Magistrat już w mies. kwietniu r. b. zwrócił się do władz skarbowych o nadesłanie wykazu tych należności i na podstawie otrzymanych ścisłych danych sumy te wykazał w zaległościach. Twierdzenie zatem radn. Flaczyńskiego, że są to stałe zaległości z lat ubiegłych, jest niesłuszne.

W dalszym toku dyskusji nad sprawozdaniem budżetowym radny Morgensztern oznajmia, że Komisja Budżetowa

uchwaliła udzielenie Magistratowi absolutorjum i z takim wnioskiem wchodzi do Rady Miejskiej.

Jednocześnie, nawiązując do przemówienia radnego Flaczyńskiego, radny Morgensztern stwierdza, że niema obawy, aby zaległości z tytułu należnych miastu podatków nie wpłynęły, gdyż władze skarbowe dopilnują wpływ wymierzonych podatków.

Przed przystąpieniem do głosowania nad wnioskiem Komisji Budżetowej zabrał głos radny Szymczak, oświadczając, że taki stan zamknięcia budżetu, jakim jest on obecnie, był do przewidzenia już przy uchwaleniu tego, kiedy to opozycji zwracał uwagę na preeliminowanie w budżecie pewnych kwot nierealnych. Wtedy to już rządząca większość Rady Miejskiej winna była zdawać sobie sprawę z mającego nastąpić stanu rzeczy. Radny Szymczak godzi się z wyjaśnieniem burmistrza Świerca w sprawie zaległych sum z podatków, nie może natomiast zgodzić się z tem, że Magistrat nie wskazał sposobu, jak powstały deficyt należy pokryć. Należało sprawę jasno stawiać a wtedy znalazłoby się sposoby i napewno rozpoczęta parcelacja lasu inaczejby wówczas poszła.

Wychodząc z założenia, że Magistrat prawie zawsze sprawy tego rodzaju stawia wobec Rady Miejskiej zupełnie w innym świetle, niż jest w rzeczywistości, radny Szymczak oświadcza, iż trudnym jest, aby Magistratowi można było udzielić absolutorjum.

W odpowiedzi radn. Szymczakowi burmistrz Świerc oświadcza, iż rozumie stanowisko opozycyjne tego, jednak, jeżeli radny Szymczak twierdzi, że jest lojalnym, to musi przyznać, że była pewna podstawa, aby preeliminowane sumy do budżetu uważać za realne. Co do parcelacji lasu, stwierdza, że podczas obrad nad tą sprawą Magistrat zupełnie wyraźnie stawiał sprawę, o czem radny Szymczak wie dobrze.

Poczem Rada Miejska w zarządzonym głosowaniu 12 gł. za, 2 przeciw i 2 wstrzym. się do głosowania przyjęła wniosek Komisji Budżetowej, uchwalając zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1929/30 i udzielenie Magistratowi absolutorjum.

2) Uzupełniające wybory delegata do Sejmiku Łódzkiego.

Przewodniczący burmistrz Świerc podaje do wiadomości, że Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego pismem z dnia 19 września 1930 roku L. 3593/30 zarządził wybory uzupełniające jednego delegata do Sejmiku na miejsce radn. Stanisława Szymczaka, który zrzekł się mandatu na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 26 czerwca 1930 r.

Następnie Przewodniczący odczytuje postanowienia, dotyczące sposobu przeprowadzenia wyborów, prosząc o zgłoszenie kandydatów.

Celem ustalenia listy kandydatów i wypełnienia kartek głosowania zarządzono 15-minutową przerwę.

Po przerwie zgłoszono kandydaturę Jana Martyńskiego, który wybrany został na członka Sejmiku Łódzkiego jednogłośnie przez akklamację.

3) Uchwalenie cen na drzewo z lasów miejskich.

Referuje wice-burmistrz Zajczkowski, komunikując, iż ze względu na obniżenie cen na drewno w lasach państwowych jak również z uwagi na to, że drzewo w lasach miejskich z powodu zamarcia jest gorsze od drzewa na rynkach, zgodnie z uchwałą Komisji Leśnej z dnia 15 lipca r. b. Magistrat wchodzi do Rady Miejskiej z wnioskiem o obniżenie cen na drewno o 10%, od cen, obowiązujących w lasach państwowych.

Radny Kosmański wnosi o obniżenie cen o 15%, od cen, obowiązujących w lasach państwowych, motywując tem, że wobec ciężkiego kryzysu ekonomicznego a w związku z tem zamarcia ruchu budowlanego drzewo to, nie mając pobytu, skazane jest na dłuższe leżenie w lesie, wskutek czego ulegać będzie większemu zniszczeniu.

Po krótkiej dyskusji Rada Miejska w głosowaniu 10 gł. za i 6 przeciw przyjęła wniosek radn. Kosmańskiego, postanawiając obniżyć cenę na drewno w lasach miejskich o 15%, od cen, obowiązujących w lasach państwowych.

Uchwała ta dotyczy drzewa budowlanego.

4) Zatwierdzenie regulaminów dla: domu starców, żłóbka dla dzieci, szpitala miejskiego i domu noclegowego.

Rada Miejska przyjęła do zatwierdzającej wiadomości:

- 1) statut szpitala miejskiego
- 2) statut ogólnej przychodni miejskiej
- 3) regulamin domu starców
- 3) regulamin żłóbka dla podrzutków
- 5) regulamin domu noclegowego.

5) **Wydanie bezpłatnie stópów Ochotniczej Straży Pożarnej.**

Przychylając się do prośby Ochotniczej Straży Pożarnej w Zgierzu, Rada Miejska jednogłośnie uchwaliła wydać z lasów miejskich bezpłatnie 1 stupa o 20 mt. długości i 2 stupy po 5 mt. długości.

Stupy te potrzebne są Straży do urządzenia na placu przy ul. Mielczarskiego przyrządów do strzelania, dochód z której to imprezy przeznaczony będzie na cele inwestycyjne Straży.

6) **Ustalenie opłat za naukę pływania w miejskim zakładzie kąpielowym i wynagrodzenia dla instruktora kursu.**

Przewodniczący burmistrz Swiercz komunikuje, że miejskim zakładzie kąpielowym zorganizowany został Kurs Nauki Pływania, instruktorem którego jest dozorca basenu. Opłaty na Kursie tym wynoszą:

- zł. 30.— od osób pojedynczych
- zł. 50.— od grupy, składającej się z 10 osób.

Ponieważ instruktor Kursu sam się wyspecjalizował, będąc podczas urlopu swego na Kursie Instruktorskim w Warszawie, przyczem lekcje pływania odbywają się poza jego czynnościami służbowymi, Magistrat wchodzi do Rady Miejskiej z wnioskiem o uchwalenie wynagrodzenia dla instruktora kursu w wysokości 50% z uzyskanych wpływów za naukę, resztę zaś przeznaczyć na reklamę.

Radny Morgensztern wypowiada się przeciw przyznaniu jakiegokolwiek specjalnego wynagrodzenia dla instruktora Kursu, wychodząc z założenia, że jest on pracownikiem miejskim, pobierającym stałe wynagrodzenie i winien być odpowiednio wykwalifikowany, aby w razie potrzeby tak, jak to ma miejsce w tym wypadku, mógł w tym kierunku pracować bez specjalnego dodatkowego wynagrodzenia.

Radny Flaczyński przychylił się do wniosku Magistratu, biorąc pod uwagę to, że dozorca basenu spełnia zupełnie należycie obowiązki, jakie do niego należą, a będąc instruktorem kursu, pracuje poza godzinami obowiązkowymi i za tę pracę winien otrzymać wynagrodzenie.

W dalszym toku dyskusji radny Morgensztern wnosi o odeśnięcie sprawy tej do Komisji Budżetowej celem rozpatrzenia.

W głosowaniu wniosek radn. Morgenszterna przy 4 gł. za i 12 przeciw upadł.

Poczem Rada Miejska 8 gł. za, 5 przeciw i 3 wstrzym. się od głosowania przyjęła wniosek Magistratu, ustalając wynagrodzenie dla instruktora kursu pływackiego w stosunku procentowym, licząc 50% od pobranych opłat za naukę, pozostałe 50% przeznaczyć na reklamę.

7) **Zapisanie do ksiąg ludności statej.**

Rada Miejska postanowiła przyjąć w poczet stałych mieszkańców miasta Zgierz:

- a) Henryka Müllera wraz z rodziną, zam. przy ul. Piłsudskiego 85
- b) Józefa Uzolnika wraz z rodziną, zam. przy ul. Zeromskiego 20.

8) **Wolne wnioski.**

„Wolnych wniosków” nie zgłoszono.
Poczem posiedzenie zakończono.

Ogłoszenia urzędowe.**Wyniki wyborów do Sejmu.**

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej № 14 na powiaty łódzki, łaski i sieradzki na zasadzie art. 92 Ustawy o Ordynacji Wyborczej (Dz. Ust. № 66/1922 r., poz. 590) podaje do wiadomości, że na odbytych w dniu 16 listopada r. b. wyborach do Sejmu przy ogólnej liczbie 248,865 uprawnionych do głosowania wyborców złożono w 201 Obwodowych Komisjach Wyborczych Okręgu № 14 — 204,013 głosów, z których 1,219 głosów zostało unieważnionych.

Na poszczególne listy kandydatów złożono ważnych głosów: 202,794; na Nr. 1 — 67,964; na Nr. 2 — 2,998; na Nr. 4 — 28,997; na Nr. 5 — 950; na Nr. 6 — 952; na Nr. 7 — 57,045; na Nr. 12 — 17,763; na Nr. 18 — 9,799; na Nr. 19 — 2,709; na Nr. 22 — 333; na Nr. 23 — 36 i wreszcie na Nr. 24 — 13,248 głosów.

Wobec czego wybrani zostali na posłów do Sejmu:

- z listy № 1 — **Bolesław Fichna,**
Franciszek Płoczek,
Tadeusz Junosza-Szaniawski;
- z listy № 4 — **Aleksander Dzierżawski;**

z listy № 7 — **Henryk Wyrzykowski,**
Antoni Szczerkowski.

Na zasadzie art. 99 tejże Ustawy podaje również do wiadomości, że zastępcami wybranych posłów są:

z listy Nr. 1 — Franciszek Sędzikowski, Antoni Rydliewicz, Stanisław Leopold, Władysław Pospieszynska, Tomasz Kołodziejczyk, Wiktor Waclawski, Franciszek Bartzczak, Franciszek Frasza i Władysław Markowski;

z listy Nr. 4 — Leopold Zajęczkowski, Franciszek Pawlak, Antoni Chmielecki, ks. Włodzimierz Kielkiewicz, Kazimierz Adamowicz, Jadwiga Lipińska, Maciej Kołodziejcki, Michał Chojnacki i Antoni Salski;

z listy Nr. 7 — Piotr Rychlik, Piotr Sir, Emil Zerbe, Stefan Kulczyński, Roman Macudziński, Wojciech Mirowski, Ignacy Kopacki, Antoni Kupczak i Wilhelm Heidrich.

Łódź, dnia 18 listopada 1930 r.

(—) **Stefan Belżyński**

Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi.

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości osób, poszkodowanych na zdrowiu w służbie wojskowej w armii polskiej, w b. formacjach wojskowych polskich oraz w byłych armjach: rosyjskiej, niemieckiej i austriackiej, że w myśl ustawy z dnia 7 marca 1929 r. (Dz. Ust. № 23, poz. 229) termin rejestracji roszczeń do zaopatrzenia inwalidzkiego, określony art. 24 Ustawy z dnia 18 marca 1921 r. (Dz. Ust. № 32, poz. 195)

został przedłużony do dnia 31 grudnia 1930 r.

Osoby poszkodowane na zdrowiu w wymienionych armjach, o ile dotychczas z jakichkolwiek bądź powodów nie zgłosiły roszczeń do zaopatrzenia inwalidzkiego, oraz osoby, których roszczenia, zgłoszone po dniu 30. IV. 1922 r., względnie po upływie jednego roku od daty zwolnienia ze służby wojskowej, zostały zatłwione odmownie na podstawie art. 24 Ustawy z dnia 18. III. 1921 r. jako spóźnione, mogą obecnie zgłaszać swoje roszczenia do dnia 31 grudnia 1930 r.

W podaniu o zaopatrzenie inwalidzkie należy powoływać się na Ustawę z dnia 7 marca 1929 r. (Dz. Ust. № 23, poz. 229) oraz dołączyć do podania następujące dokumenty:

- 1) dowód obywatelstwa polskiego,
- 2) dokument, stwierdzający datę zwolnienia ze służby wojskowej, oraz
- 3) dokumenty, stwierdzające związek pomiędzy uszkodzeniem zdrowia, a odbywaną służbą wojskową, a w braku wyżej wymienionych dokumentów powołanie się na 2 naocznych świadków.

Dokumenty, wymienione w punkcie 2 i 3, powinny być załączone w oryginałach.

Odnośnie osób z wojska i b. formacji wojskowych polskich dowód obywatelstwa polskiego nie jest wymagany.

Podania powinny być przesyłane przez pocztę, albo też doręczane osobiście przez osoby zamieszkałe w powiatach:

- a) Łódź-miasto, Łódź-powiat, brzezińskim, łączyckim, łaskim i sieradzkim do Ekspozytury Starostwa Grodzkiego w Łodzi, ul. Moniuszki № 8,
- b) kaliskim, kolskim, konińskim, słupckim i tureckim do Starostwa Powiatowego w Kaliszu,
- c) piotrkowskim radomszczańskim i wieluńskim do Starostwa Powiatowego w Piotrkowie.

Podania, które zostaną wniesione po dniu 31-ym grudnia 1930 r., nie będą uwzględnione.

Łódź, dnia 15 października 1930 r.

Wojewoda (—) **Wł. Jaszczołt.**

Lekarz - Dentysta M. KRANC

przeprowadził się na ul. Piłsudskiego Nr. 32
dom p. Poznersona.

Zgubiono weksel na zł. 100.— in blanco wystawca **B. Cynamon** na zlecenie **Izraela Kryształa**. Znalazcę tego weksla upraszam za wynagrodzeniem zwrócić do **Izraela Kryształa** Zgierz, Krótka 1 — **weksel ten unieważniam.**